

Goniec Terespolski

Nr 7
13 maja 1990
Terespol

PISMO KOMITETU OBYWATELSKIEGO

SOLIDARNOŚĆ

MIESZKANCY MIASTA I GMINY TERESPOL !

Zbliżające się wybory samorządowe mogą być naszym sukcesem. Możemy myśleć o sukcesie i być przekonani, że go osiągniemy chociaż jesteśmy zmęczeni, chociaż czasem mamy powody do gniewu i wątplenia. Bierność, wyczekiwanie i gniew nie przyniosą dziś niczego dobrego. Na radnych musimy wybrać ludzi światłych, uczciwych, wiernych swoim wyborcom, którzy w dotychczasowym życiu i działalności zachowali godność i reprezentowali postawę Polaka - Patrioty.

Takich kandydatów proponuje na listach wyborczych Komitet Obywatelski "Solidarność" w Terespolu.

RAZEM Z "SOLIDARNOŚCIĄ" wybierajcie po gospodarsku tzn. rozsądnie i sprawiedliwie. Chcemy aby u nas rządziła mądrość chłopska, inteligencka dociekiwość i robotnicza rzetelność. Dlatego naszym obowiązkiem jest pomóc zrozumieć te wybory wszystkim Obywatelom aby do nowej rady nie zostali wybrani ludzie skompromitowani dotychczasową działalnością w radach narodowych, administracji państwowej i partiach politycznych. W czerwcowych wyborach do Parlamentu daliśmy dowód naszej mądrości i rozważli. Wierzmy, że teraz stać nas na więcej, gdyż nabyliśmy wielu nowych doświadczeń.

NASI KANDYDACI zapewniają realizację pierwszoplanowych potrzeb mieszkańców w zakresie:

- rozwoju rolnictwa przez tworzenie warunków opłacalności produkcji, i podnoszenia kultury życia mieszkańców wsi;
- inspirowania wszelkich inicjatyw na rzecz mieszkańców miasta i wsi;
- integracji społecznej mieszkańców ;
- ochrony zdrowia i opieki społecznej;
- rozwoju kultury, oświaty oraz dbałość o tradycje regionalne;
- ochrony środowiska naturalnego i zapobieganiu jego degradacji;
- zapewnienia poczucia bezpieczeństwa, porządku publicznego i ochrony praw obywateli.

Nie jest to program obietnic. Są to kierunki działania wybranej rady, które wspólnie z wyborcami zostaną wzbogacone szczegółowymi zadaniami. Chcemy aby program i jego realizacja były dziełem wyborców i wybranych. Łączyć nas będą w działaniu zasady miłości i współzycia międzyludzkiego wynikające z nauki Papieża-Jana Pawła II i etosu "Solidarności". Wspólnie będziemy się troszczyć o zabezpieczenie środków finansowych na realizację tego programu, oraz ideę zaangażowania młodzieży w jego realizację. Chcemy nowe pokolenie ludzi młodych z inicjatywą wychować w działaniu dla naszego miasta i naszych wsi, aby mogli tu żyć i pracować, oraz zastąpić nas w przyszłej kadencji.

NASZE SPRAWY bierzemy w swoje ręce. Warszawa, ani Biała Podlaska nie załatw nam naszych spraw. Dlatego jeśli chcesz:

- aby pieniąż w Twoim ręku miał siłę,
- abyś mógł za niego kupić, co Ci potrzeba,
- abyś bezposób kulturalny i zgodny z prawem mógł załatwić swoje sprawy,
- aby szkoła wiejska nie była gorszą szkołą,
- aby spółdzielczość była dobrowolnym działaniem gospodarzy, a nie jeszcze jedną władzą,
- abyś mógł wiedzieć jak podatek zapłacony Państwu wraca do Ciebie,

GŁOSU NA KANDYDATÓW KOMITETU OBYWATELSKIEGO "SOLIDARNOSC"
W TERESPOLU

P O M O Ż M Y S A M I S O B I E

Komitet Obywatelski "Solidarność"
w Terespolu

Terespol - Maj - 1990r

K A N D Y D A C I

na radnych do rady miasta i gminy w Terespolu - popierani przez
Komitet Obywatelski "Solidarność" w Terespolu



JAN Polkowski, lat 44, żonaty, 3 dzieci, zawód: geodeta. Od kwietnia br. prezes Gminnej Spółdzielni w Terespolu. Od czasu powstania "Solidarności" aktywny jej działacz. Był członkiem Zarządu Regionu "Mazowsze". Był delegatem na I Zjazd NSZZ "Solidarność" w 1981r. Kandyduje na radnego w okręgu Nr.1.

KAZIMIERZ WITKOWICZ, lat 37, żonaty, 4 dzieci, technik budowlany. Od 1974r. pracownik Urzędu Miasta i Gminy w Terespolu. Obecnie jest kierownikiem referatu budownictwa, gospodarki komunalnej i mieszkaniowej. Kandyduje na radnego z okręgu Nr.2.



STEFAN DANIELUK, lat 59, bezpartyjny, żonaty, dwoje dzieci w wieku 21 i 33 lat. Wykształcenie średnie. Zwolniony ze stanowiska v-ce prezesa GS w Terespolu w 1975r. Proponowanych stanowisk nie przyjął. Od 15 lat przebywa na rencie. Kandyduje na radnego z okręgu Nr.3.



TADEUSZ DAJDA, lat 38, żonaty, dwoje dzieci - córka lat 13 i syn lat 6. Wykształcenie średnie techniczne /technik budowy dróg i mostów/, pracuje na stanowisku zastępcy kierownika Obwodu Mostowego w Terespolu, członek Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" w Terespolu, członek zarządu NSZZ "Solidarność" w Rejonie Dróg Publicznych w Białej Podlaskiej. Kandyduje na radnego w okręgu Nr.4.



WIESŁAW JUREK, lat 47, żonaty, troje dzieci. Zatrudniony w DRP Małaszewicze. Wykształcenie średnie techniczne. Przewodniczący Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" w Terespolu. Bezpartyjny. Kandyduje na radnego z okręgu Nr.5.



MARIAN BARSZCZEŃSKI, lat 54, żonaty, dwoje dorosłych dzieci. Wykształcenie wyższe, magisterskie. Zawód nauczyciel. Obecnie na emeryturze. Od 1976 do 1982r Miejsko-Gminny Dyrektor Szkół w Terespolu. W lutym 1982r odwołany ze stanowiska przez Wojewódzki Komitet Obrony w Białej Podlaskiej w trybie natychmiastowym zapozwolenie wywieszenia flag "Solidarności" w okresie pogotowia strajkowego; za krytykę stanu wojennego i wprowadzenie rogatek w okresie stanu wojennego; za zorganizowanie w szkole plebiscytu na temat przydatności Ob. Józefa Misiejuka na stanowisko Naczelnika. Po odwołaniu ze stanowiska wystąpił z PZPR i podjął pracę w Duszpasterstwie Rolników Indywidualnych przy Kurii Biskupiej w Siedlcach. W latach 1984-1989 jeździł do różnych parafii z odczytami dla rolników na temat prawdziwej historii Polski. Obecnie członek Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" w Terespolu. Kandyduje na radnego z okręgu Nr.6.



BOŻENA KOWALUK, lat 36, mężatka, czworo dzieci. Wykształcenie średnie-medyczne. Pracuje jako pielęgniarka w Przychodni Rejonowej w Terespolu. Od 1980r członek "Solidarności". W okresie stanu wojennego przesłuchiwana przez służby SB. Kandyduje na radną z okręgu Nr.7.



MARIA DZIEM, lat 55, magister Wydziału Humanistycznego WSP w Opolu. Od 1957r nauczycielka w Liceum Ogólnokształcącym w Terespolu. Mężatka, troje dzieci. Za nienaganną pracę pedagogiczną odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi. Od 1980r członek "Solidarności". Nauczycielka mianowana z tytułem "Profesor Szkoły Średniej". Bezpartyjna. Kandyduje na radną z okręgu Nr.8.



ANDRZEJ KWIATKOWSKI, lat 50, wykształcenie średnie, żonaty, dwoje dzieci w wieku 16 i 20 lat. Od momentu powstania "Solidarności" aktywny jej działacz. W grudniu 1981r internowany. W sierpniu 1982r zwolniony z pracy w Urzędzie Miasta i Gminy w Terespolu, gdzie pracował jako sekretarz Urzędu. Miał trudności ze znalezieniem pracy. Ostatecznie został zatrudniony na stadionie jako gospodarz Klubu Sportowego, w którym pracuje do dzisiaj. Wielokrotnie przesłuchiwany przez SB. Wiceprzewodniczący Komitetu Obywatelskiego "Solidarność" w Terespolu. Bezpartyjny.
Kandyduje na radnego z okręgu Nr.9.



TADEUSZ DAC, lat 52, wykształcenie techniczne, żonaty, dwoje dzieci w wieku 19 i 21 lat. Od 1957r pracownik PKP Wagonownia w Małaszewiczach, ostatnio na stanowisku starszego rewidenta taboru kolejowego. Od 1980r członek "Solidarności". Bezpartyjny.
Kandyduje na radnego z okręgu Nr.10.



ZYGMUNT MARKOWSKI, lat 38, żonaty, troje dzieci, zatrudniony PKP Małaszewicze na stanowisku naczelnika Pociągu Utrzymaniego. Zamieszkały w Małaszewiczach. Bezpartyjny.
Kandyduje na radnego z okręgu Nr.12 w Małaszewiczach.



ANDRZEJ PISAREK, lat 34, żonaty, troje dzieci, wykształcenie średnie, kolejarz, pracuje i mieszka w Małaszewiczach.
Kandyduje na radnego z okręgu Nr.13 w Małaszewiczach.

ADOLF WERES, lat 54, żonaty, dwoje dzieci w wieku 21 i 26 lat. Pracuje na kolei w Wagonowni jako starszy rewident wagonów. Wykształcenie zasadnicze-zawodowe. Członek "Solidarności" od 1981r. Bezpartyjny.
Kandyduje na radnego z okręgu Nr.16 w Kobylanach.

ZYGMUNT SZYMANSKI, lat 53, żonaty, dwoje dzieci, wykształcenie podstawowe, rolnik. Zamieszkały w Koroszczynie.
Kandyduje na radnego z okręgu Nr.18.



KAZIMIERZ MICHALAK, lat 46, wykształcenie wyższe prawnicze, żonaty, czworo dzieci. Naczelnik Stacji Małaszewicze. Bezpartyjny. Mieszka w Łobaczewie Dużym.
Kandyduje na radnego z okręgu Nr.19.



TADEUSZ MADEJ, lat 37, żonaty, jedno dziecko, wykształcenie wyższe medyczne, zawód lekarz. Jest kierownikiem Wiejskiego Ośrodka Zdrowia w Bohukałach. Bezpartyjny. Kandyduje na radnego z okręgu Nr. 22 w Bohukałach.

EDWARD STERNICZUK, lat 44, żonaty, troje dzieci, wykształcenie podstawowe, zawód murarz, pracuje we własnym gospodarstwie rolnym. Członek NSZZ RI "Solidarność". Kandyduje na radnego w okręgu Nr. 22 w Bohukałach.

TERESPOL W HISTORII

W latach pięćdziesiątych XVIII w. wiał się Fleming za gruntowną modernizację Terespoła. Na ruinach rezydencji Zygmunta III wystawił piętrowy pałac pośród ogrodów, a obok budował nowoczesne miasto. "Wprzódny sprowadził kolonistów Niemców a potem dopiero postarał się o przywileje dla nich, jednocześnie i sam hojnie udarował przybyszów. Miasteczko niezwykłe na one czasy wyglądało: całe murowane, o czerwonych dachach, ukryte w ogrodach, rynek ostawiony pięknymi domkami pośrodku ratusz z zegarem, sklepy, na uboczu kościoł i klasztor dominikanów obserwatorów, kircha dla ewangelików. W Terespole koncentrowała się główny zarząd dóbr, znajdowała się szkoła, warsztaty rozmaite, apteka." Jedno tylko zaniedbał Fleming, nie pomny bojowych zwyczajów sarmatów. Całą załogę Terespoła stanowił 60-osobowy regiment piechoty z trzema armatami-wiwatówkami, co się później zemściło srodze.

Ze związku z Antonina Czartoryska miał Fleming córkę Izabelę /1746-1835/ którą ustanowił jedyną swoją spadkobierczynią. Mając 15 lat, w 1761 roku Izabela poślubiła stryjecznego brata swej matki, generała ziem podolskich, księcia Adama Czartoryskiego. Podróżując z mężem po całej niemal Europie /w latach 1762-1772/ nabrała Izabela ogłady i wiedzy, by wyrosnąć wkrótce na pierwszą damę Rzeczypospolitej. Izabela wojażowała po świecie, a tymczasem jej ojcu wiodło się coraz gorzej. W roku 1764 książę Karol Radziwiłł-Panie Kochanku, zawzięty przeciwnik polityczny Czartoryskich, opuściwszy sejm konwokacyjny w Warszawie, wyruszył ze swoim wojskiem na Litwę celem dokonania straszliwej zemsty na stronnikach rodziny.

Odrębny pochod kierował się ku Brześciowi. Był to dziwny orszak. Przedem, na czele dwu tysięcy znakomicie uzbrojonych i wyszkolonych jeźdźców podążał książę Karol tak pijany, że co chwila spadał z kobyły i musiano go cucić. U boku księcia wojewody - dwie jego siostry i niedawno poślubiona małżonka. Niewiasty oblegała trzoda wielbicieli, na popasach piło się i tańczyło całymi nocami. Tako oto solidacja weszła w samo południe do bezbronnego Terespoła kiedy Fleming akurat przebywał w W-wie 60-ciu flemingowskich piechurów wzięto do niewoli. Wszystkie trzy wiwatówki zagwoźdżono. Z przerażonych mieszczan ściągnięto kontrybucję. Nocą w mieście wybuchł pożar, który strawił kilkanaście kamienic. Wojownicy obrabowali pałac do szczeru. Książę-pan nie przeżywał.

"Nad rankiem, wesole, schludne niegdyś miasteczko wyglądało, jak gdyby je nawiędziła horda tatarska." Fleming, gdy się o tym dowiedział, nazwał publicznie księcia Karola Radziwiłł miecznika i wojewodę wielńskiego - szelmą, kanałią i szpicbutem! Tak zwane "koło fortuny" obruciło się przeciw Flemingowi.

W roku 1769 konfederaci barscy, do których generalności należał Radziwiłł-Panie Kochanku, zajęli dobra Fleminga, ściągając potężną kontrybucję z niemieckich kolonistów w Terespole. Fleming przeczekiwał w Warszawie ten nowy dla siebie dopust, ale nie przeczekał, bo zmarł w 1771r, zostawiając Izabeli całą schedę. I tym właśnie zakończyła się historyczna świetność Terespoła, której ostatnimi echem były tutaj festyny z okazji obecności króla Stanisława Augusta w Brześciu /1784/. W latach 1814 i 1827 nawiedziła miasto wielkie pożary, niszcząc i tak już podupadłą, dawną rezydencję Fleminga oraz kościoł i klasztor dominikanów.

Od 1815r działa w Terespolu komora celna, gdyż biegła wtedy granica z cesarstwem. Była już mowa, że w latach 1819-1823 został ułożony trakt bity z W-wy do Brześcia, upamiętniony niebawem w Terespolu /¹/ w stolicy/specjalnym obeliskiem, istniejącym do dziś.

Z upadkiem powstania listopadowego dobra terespolskie przejął rząd carski i Mikołaj I wziął się za wznoszenie twierdzy w Brześciu. Potem, gdy twierdza obrastała kolejnymi pierścieniami zewnętrznych fortów, musiano Terespol wyburzyć i odsuwać od Bugu, prowadząc nową zabudowę w kierunku zachodnim.

Burzenie i przenoszenie miasta -woierw na żywiół, później według planów inż. Danielewskiego i budowniczego Habicha, trwało lata, aż gdzieś w połowie XIXw dawny Terespol zniknął z powierzchni ziemi. Została żen tylko klasycystyczna cerkiew murowana z osobną dzwonnica, wzniesiona jeszcze chyba staraniem Fleminga. W ten sposób powstało dosyć obskurne, w większości drewniane miasteczko z drugiej połowy XIXw. W 1863r dominikanie wzniesli tu murowany kościół, który doczekał naszych czasów. W roku 1890 Terespol miał -według ksiąg - blisko 4000 mieszkańców / w czym ponad 90% Żydów/, lecz było nieobecnych 60%, którzy przebywają przeważnie w Brześciu dającym większe pole do pracy i zarobku. Już w tym czasie Żydzi terespolscy kisili ogórki monastyrskie, a katolicy terespolscy - kapustę cukrową.

W okresie międzywojennym liczba ludności żydowskiej spadła do 50%. Bolesław Górny, wicestarosta bialski pisał w 1939r: "Dzięki sąsiedztwu Brześcia, ludność Terespoła znajduje tam pracę i rynek zbytu na produkty domowe. Obecny Terespol, liczący 2450 mieszkańców, sływie z kwaszarni ogórków i kapusty. Wytwórnictwo poza rynkiem wewnętrznym, stanowią poważną pozycję w naszym eksporcie zagranicznym. Dochód z przemysłu ogórkowego i związanego z kwaszeniem kapusty stanowi główne utrzymanie miejscowej ludności, na ogół biednej."

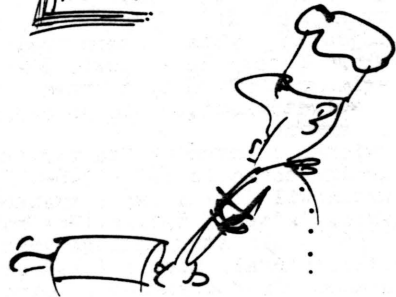
I tak kończy się historia Terespoła do roku 1939.

Opr. A. Lipowiecki

I znowu sukces naszych młodych sztangistów

Na rozgrywanej w dniach 3-5 maja br. Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży w Białogardzie /Mistrzostwa Polski w kat. juniorów młodszycy - nasi zawodnicy zdobyli 4 medale: Adam Zaorski wygrał w kat. 48 kg wynikiem 170 kg w dwuboju, Artur Skulimowski był drugi w kat. 60 kg osiągając w dwuboju 230 kg, również Piotr Kwiatkowski był drugi w kat. 75 kg wynikiem 237,5 kg a brązowy medal w kat. 80 kg zdobył Marian Komorniczak rezultatem 237,5 kg. Pozostali nasi zawodnicy: Cezary Sokółowski, Piotr Gregorczyk, Romuald Popławski i Sylwester Jakuszko zajęli też wysokie, punktowane miejsca od 5 do 6. W punktacji Klubowej LKS Terespol zajął I miejsce w Polsce a nasz województwo, dzięki tym rezultatom uplasował się na 3 miejscu w kraju. Gratulujemy zawodnikom i ich trenerom tego kolejnego sukcesu!

aka



D. Szwarc

Redaguje zespół w składzie: Janusz Tarasiuk, Krzysztof Tarasiuk, Wiesław Jurek, Jan Polkowski i Andrzej Kwiatkowski.
Adres redakcji: siedziba NSZZ RI "Solidarność" w Terespolu, ul. Wojska Polskiego 132